



Sytuacja na rynku consumer finance – Barometr ZPF-IRG

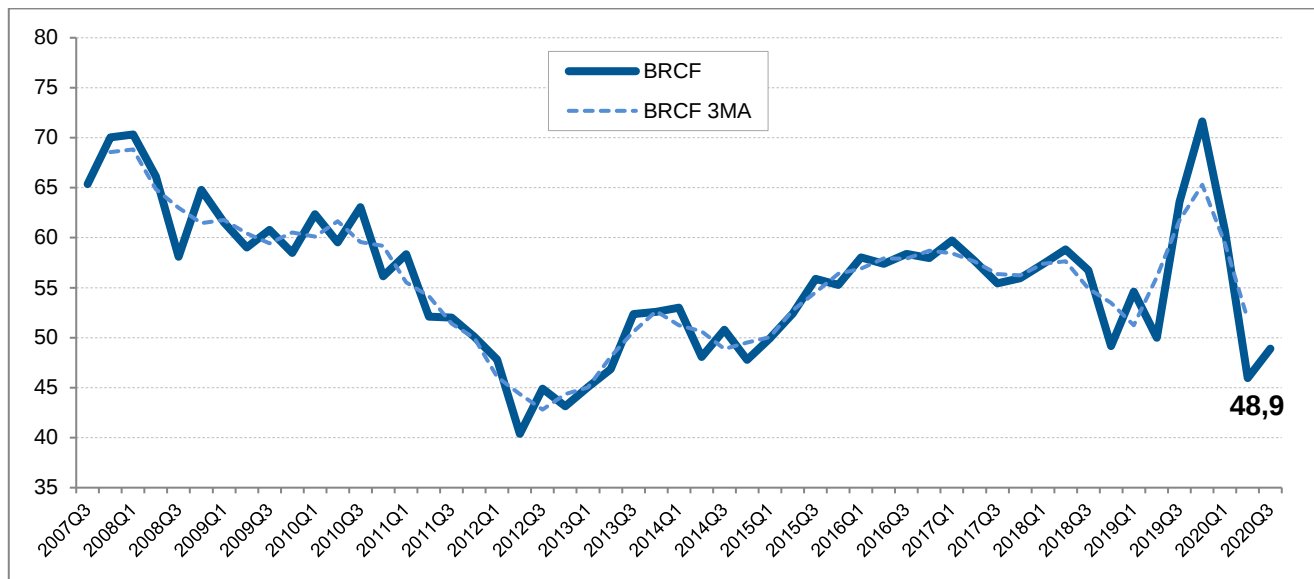
III KWARTAŁ 2020

INFORMACJA SYGNAŁNA

| Z | P | F | 20 ^{LAT}

BAROMETR RYNKU CONSUMER FINANCE

Barometr Rynku Consumer Finance w III kw. 2020 r. zwiększył się nieznacznie (o ok. 3 pp.), po załamaniu w I półroczu prawie 26 pp.



W III kwartale 2020 r. wartość Barometru Rynku Consumer Finance (BRCF) uległa nieznacznej poprawie, po załamaniu w pierwszych dwóch kwartałach br. Jego wartość poprawiła się o ok. 3 p.p., po załamaniu na skutek kryzysu o ok. 26 p.p. Wartość barometru jest najniższa od 2015 r.

Poprawa barometru wynika między innymi z poprawy ocen w zakresie otoczenia makroekonomicznego i własnej sytuacji finansowej gospodarstwa domowego. Po gwałtownym spadku w poprzednim kwartale, teraz oczekiwania co do przyszłej sytuacji w gospodarce poprawiły się. Mniej też boimy się bezrobocia. Poprawiły się również oceny przyszłej, własnej sytuacji finansowej. Należy jednak podkreślić, że nastroje są nadal gorsze niż przed kryzysem. Poprawa to również efekt odreagowania skrajnie pesymistycznych ocen z poprzedniego kwartału, kiedy mieliśmy największą skalę obostrzeń. Poprawa to też efekt dominujących informacji medialnych, że gospodarka w przyszłym roku relatywnie mocno odbije. To jednak są jedynie prognozy, które są obarczone ryzykiem rozczarowania. Oceny co do bieżącego stanu gospodarki niestety nie uległy poprawie, pozostały na bardzo niskich poziomach sprzed kwartału. Łącznie składowa związana z otoczeniem makroekonomicznym wpłynęła pozytywnie na wzrost BRCF o ok. 9 p.p.

Poprawiła się również składowa barometru związana z poważnymi wydatkami finansowanymi w dużym stopniu kredytem. Prawdopodobieństwo dokonania poważnych

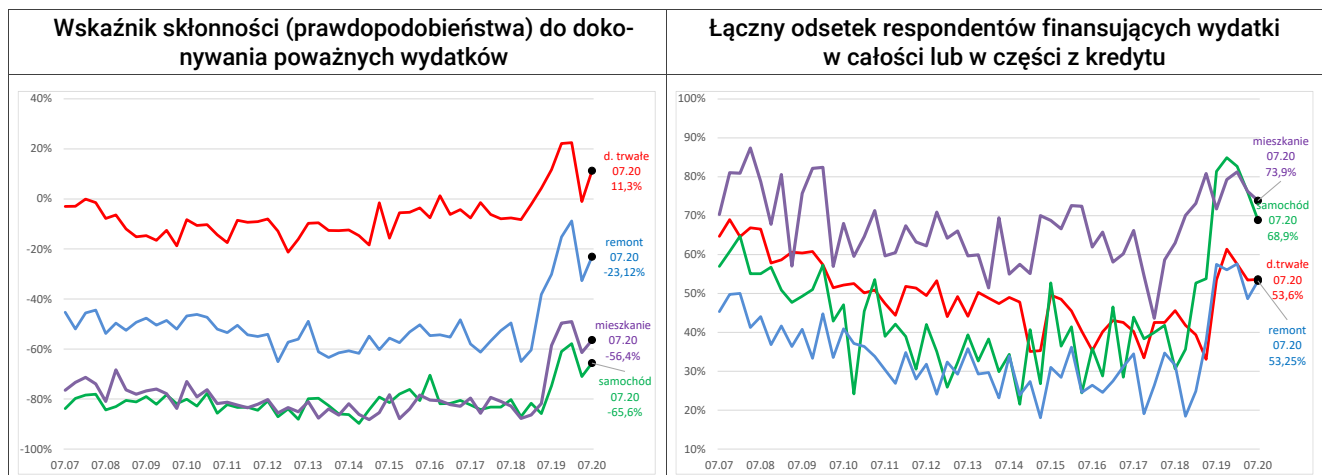
wydatków zwiększyło się we wszystkich grupach. Największe „odbicie” nastrojów było w przypadku wydatków na dobra trwałego użytku oraz wydatki remontowe, nieco mniejsze zanotowano dla wydatków na zakup mieszkania i samochodu. Jednak poprawa nie skompensowała spadków w I półroczu. W przypadku skłonności do skorzystania z kredytu w finansowaniu tych wydatków utrzymują się generalnie tendencje spadkowe. Jedynie w przypadku wydatków remontowych zanotowano lekkie odbicie. Łącznie ta składowa pozytywnie wpłynęła na wzrost BARCF, o ok. 2,6 p.p.

Czynniki demograficzne oddziałują negatywnie i biorąc pod uwagę prognozy demograficzne, ta tendencja będzie utrzymana przez bardzo długi okres (ok. 0,5 p.p. kwartalnie).

Negatywnie na wartość barometru wpłynęła składowa mierząca bieżące wykluczenie z rynku Consumer Finance (ok. -7 p.p.). Wraz z pogorszeniem sytuacji finansowej oraz zaostrzeniem warunków kredytu skala wykluczenia rośnie, co ujemnie wpływa na popyt na kredyt konsumencki.

Obecna poprawa barometru jest niewielka i jest to raczej efekt „odreagowania” silnie pesymistycznych nastrojów w okresie kulminacji walki z pandemią, a nie trwałe przełamanie, bazujące na twardych fundamentach. Nastroje są nadal pesymistyczne. Sytuacja na rynku consumer finance jednak pozostanie pod wpływem pesymistycznych nastrojów i w zakresie kredytu konsumpcyjnego trendy pozostaną raczej negatywne.

WYDATKI I ICH FINANSOWANIE



W bieżącym badaniu, po gwałtownym spadku w poprzednim kwartale, zanotowano lekkie odbicie relatywnego prawdopodobieństwa ponoszenia wydatków w najbliższym roku dla wszystkich grup dóbr, tj. wydatków na dobra trwałego użytku, wydatków na zakup samochodu, wydatków na zakup mieszkania i wydatków na remont. Jednak oceny w tym zakresie są nadal gorsze niż na początku roku, przed kryzysem.

W obecnym badaniu saldo ocen pesymistycznych i negatywnych w zakresie wydatków na dobra trwałego użytku poprawiło się o ponad 12 p.p., po dwukrotnie większym spadku w poprzednim kwartale. Saldo ocen w zakresie wydatków remontowych poprawiło się o ok. 10 p.p. (po spadku o 24 p.p.). Oceny w zakresie wydatków mieszkaniowych oraz wydatków na zakup samochodu poprawiły się w mniejszej skali, ok. 5 p.p. Ale tam spadki też były niższe i wyniosły ok. 12–13 p.p. Spadki nastrojów co do istotnych wydatków w I półroczu br. były bardzo znaczące, a odbudowa nastrojów jest stopniowa. Należy jednak zaznaczyć, że kryzysowa korekta startuje z bardzo wysokich poziomów i salda optymistów i pesymistów dla tych pytań pozostają na poziomie znacząco wyższym od długookresowych średnich.

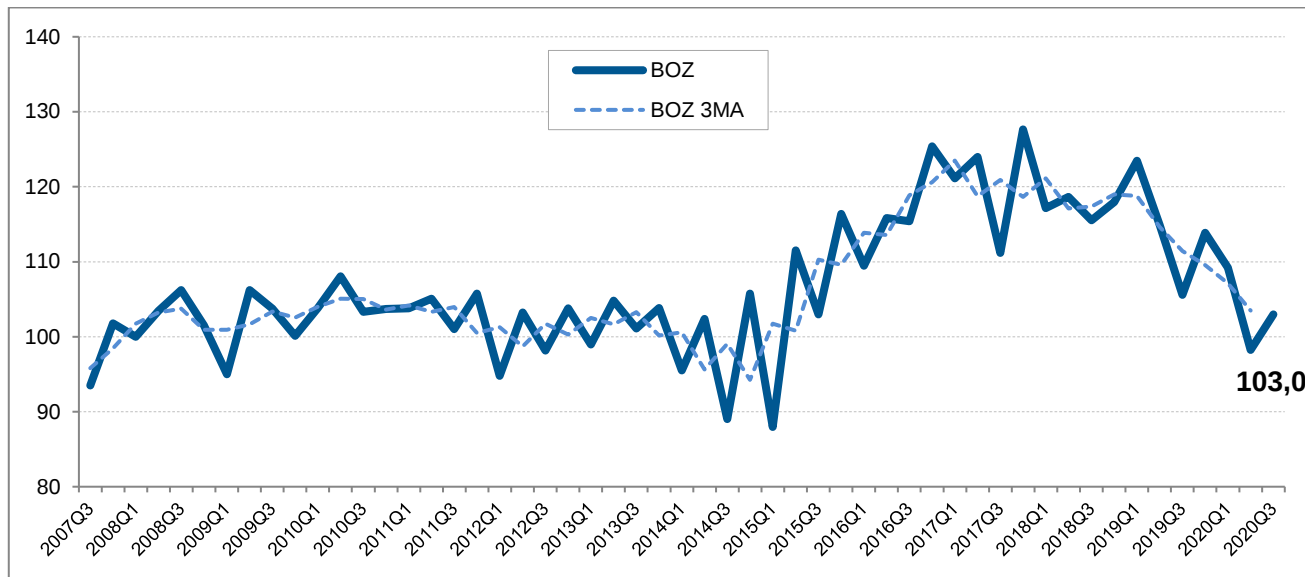
W przypadku skłonności do skorzystania z kredytu w finansowaniu tych wydatków utrzymują się generalnie tendencje spadkowe.

W przypadku zakupu samochodu w całości lub w części z kredytu chce go sfinansować obecnie ok. 69% (wobec ok. 76% poprzednio i ok. 81% przed rokiem). W ciągu trzech kwartałów udział ten obniżył się o ok. 16 p.p. W przypadku wydatków mieszkaniowych jest to obecnie ok. 73%. W zakresie wydatków remontowych ten odsetek wyniósł z kolei ok. 53% (wobec 49% poprzednio), a dla dóbr trwałego użytku ok. 53% (wobec 53% poprzednio). Jedynie w przypadku wydatków remontowych zanotowano lekką poprawę. Generalnie w coraz mniejszym stopniu chcemy korzystać z kredytu w finansowaniu ważnych wydatków. Jest to wypadkową zaostrzenia warunków przyznawania kredytów, z drugiej strony jest też wynikiem obaw gospodarstw domowych co do przyszłości, obaw przez bezrobociem i niepewnością co rozwoju sytuacji gospodarczej.

Łącznie czynniki popytowe w bieżącym badaniu lekko pozytywnie oddziaływały na wartość barometru BARCF. Trudno jest jednak ocenić, czy jest to trwała tendencja, czy tylko odreagowanie przesadzonego pesymizmu w poprzednim kwartale.

OBSŁUGA ZOBOWIĄZAŃ

Barometr Obsługi Zobowiązań (BOZ) nieznacznie zwiększył się do 103 punktów (z 98) jednak problemy z obsługą zobowiązań są większe niż przed kryzysem



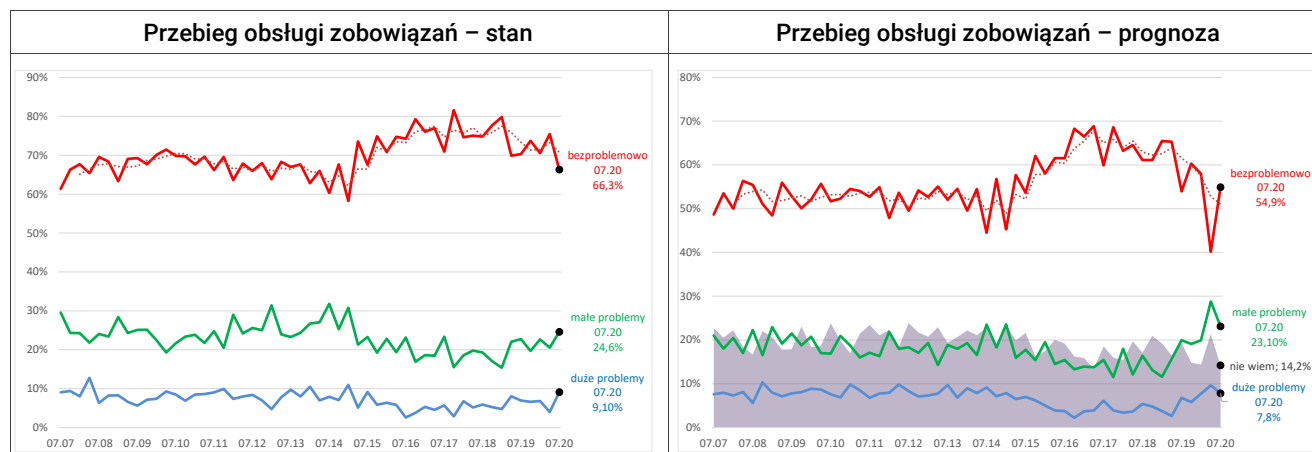
Barometr obsługi zobowiązań (BOZ) zwiększył się do 103 punktów w III kwartale br., w porównaniu do 98 pkt. w poprzednim kwartale i 106 pkt. przed rokiem. BOZ oczyszczony z wahań krótkookresowych (BOZ-3MA, 3-okresowa średnia) ukazuje jednak nadal silną tendencję spadkową zdolności społeczeństwa do bezproblemowej obsługi zobowiązań. Od 2017 r. jest w trendzie spadkowym.

BOZ jest wypadkową odpowiedzi na dwa pytania dotyczące obecnych i przyszłych problemów z obsługą wszelkich zobowiązań. Do jego wyliczenia brane są pod uwagę odsetki respondentów obsługujących swoje zobowiązania bezproblemowo. Jego wartość została unormowana do poziomu ze stycznia 2008 roku.

W przypadku bieżącej obsługi zobowiązań nadal dominują respondenci, którzy obsługują je bezproblemowo – takich gospodarstw domowych jest obecnie ok. 66% (przed kwartałem było to ok. 75%, a przed rokiem ok. 70%). Po oczyszczeniu z wahań krótkookresowych widoczna jest

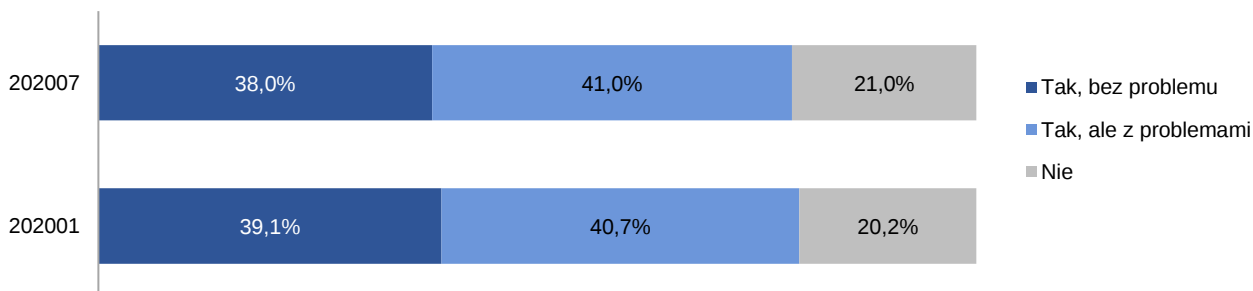
tendencja spadkowa w zakresie bezproblemowej obsługi zobowiązań. Grupa respondentów deklaruujących małe problemy wynosi ok. 24% (wobec ok. 20% poprzednio), z kolei respondenci, którzy przy bieżącej obsłudze zobowiązań deklaruują „duże problemy”, stanowią obecnie ok. 9% (wobec 4% poprzednio i 7% przed rokiem).

W przypadku prognozy terminowości obsługi zobowiązań w najbliższych 12 miesiącach również dominuje grupa gospodarstw domowych spodziewających się bezproblemowej obsługi swoich zobowiązań, jednak jej udział zwiększył się do ok. 55% (wobec ok. 40% poprzednio). Jednak opinie w tym zakresie podlegają dużej zmienności w ostatnim okresie. Po oczyszczeniu z wahań krótkookresowych utrzymuje się wyraźna tendencja spadkowa. Grupa gospodarstw spodziewających się dużych problemów z obsługą zobowiązań liczy obecnie ok. 8% ogółu, odsetek deklaruujących małe problemy wynosi ok. 23%, z kolei odsetek „nie wiem” 14%.



PYTANIA SPECJALNE

Czy obecnie Państwa gospodarstwo domowe poradziłoby sobie z dodatkowym nieplanowanym wydatkiem w wysokości 2.000 złotych? N=1000



Jeżeli w Państwa gospodarstwie domowym pojawiłaby się konieczność dodatkowego, nieplanowanego wydatku w kwocie 2.000 złotych, to (można zaznaczyć kilka odpowiedzi)? N=1000



W przypadku odmowy udzielenia kredytu/pożyczki przez bank/firmę pożyczkową/pośrednika (można zaznaczyć kilka odpowiedzi); N=285



W obecnym badaniu w pytaniu specjalnym chcieliśmy zdiagnozować opinie społeczeństwa na temat tego, jak poradziłoby sobie z dodatkowym, nieplanowanym wydatkiem w kwocie 2000 zł. Z uzyskanych odpowiedzi wynika, że jedynie 21% nie poradziłoby sobie z takim wydatkiem (wobec ok. 20% na początku roku). Ok. 41% poradziłoby sobie, ale z problemami, a 38% uznało taką sytuację za bezproblemową.

Gospodarstwa w różny sposób poradziłyby sobie z takim wydatkiem. Najczęściej wskazywano, że zostałby on sfinansowany z własnych środków. Tę opcję wskazało prawie 58%, co oznacza wzrost o ok. 1,5 p.p. w porównaniu do stycznia br. To oznacza, że kryzys nie zmienił istotnie zdolności do sfinansowania nieprzewidzianego wydatku w kwocie 2000 zł. Drugą w kolejności opcją jest pomoc rodziny. Taki wariant zadeklarowało ok. 22,5%, podobnie jak w poprzednim badaniu. Trzecią w kolejności opcją jest zaciągnięcie kredytu gotówkowego w banku, ok. 14,5% wobec ok. 13,4% w styczniu br. Co dziesiąty respondent wskazywał na zadłużenie w karcie kredytowej. Pożyczkę w firmie pożyczkowej lub instytucji pośrednictwa finansowego wybrałoby

odpowiednio 4,4% i 3,2% respondentów. Jedynie ok. 2,7% wskazało na zakładowy fundusz socjalny.

Dodatkowo zbadano zachowania respondentów, którzy chcieliby wziąć pożyczkę/kredyt, ale im odmówiono. Zapytaliśmy gospodarstwa domowe, co by zrobiły w takiej sytuacji. Dominującą opcją jest tu zwrócenie się o pomoc do rodziny lub znajomych – wskazało ok. 56,5% respondentów (53% poprzednio). Około 26% respondentów zrezygnowałoby z zaciągnięcia kredytu/pożyczki, a ok. 24% badanych rozpoczęłoby dodatkowe zajęcie zarobkowe. Relatywnie duża grupa, bo ok. 19% zmuszona by była do zadłużenia się w szarej strefie lub w lombardzie. Przy czym częściej zwracano by się do szarej strefy pożyczkowej (ok. 12,3%), lombard wskazało ok. 8%.

Szczególnie na szarą strefę pożyczkową i lombardy są narażone osoby młode. W grupie wiekowej 18–29 lat ponad 27% wskazało te warianty, podczas gdy wśród osób starszych to ok. 16%. W większym stopniu dotyczy rodzin robotniczych (24%) niż emerytów (17%). Bardziej to również dotyczy rodzin z dziećmi (29%).